

„Dziwny jest ten świat”...

Człowiek obdarzony wspaniałym głosem i wielkim sercem. Wokalista i kompozytor, który chodził własnymi artystycznymi drogami, nie podążał za muzyczną modą, nie dał się komercji. W wolnych chwilach poeta i malarz. Taki obraz Czesława Niemena wylania się ze wspomnień jego przyjaciela Józefa Skrzeka. Muzyk SBB był jednym z gości wieczoru poświęconego Niemenowi w Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej.



Spotkanie odbyło się 17 stycznia br., dokładnie w piątą rocznicę śmierci Niemena. O uznaniu, jakim cieszył się wokalista, świadczy spora publiczność w różnym wieku: studenci, uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów, a także mieszkańcy Katowic.

Jednym z zaproszonych artystów był Józef Skrzek. Muzyk rozpoczął swój występ „Wspomnieniem” – przejmującym utworem z płyty „Epitafium Dusz”, poświęconej tyskim licealistom, którzy zginęli w lawinie w Zakopanem. Muzykę przeplatał opowieściami o Niemenie, z którym współpracował w latach 70. Historia z tego właśnie okresu doskonale pokazuje, jakim człowiekiem był wokalista Akwareli. Otóż muzycy przed wyjazdem do Niemiec wybrali się na próby do Łagowa. Mieszkali w joannickim zamku położonym między dwoma jeziorami. W przerwach między próbami Czesław cho-

dził na ryby. Był jednak rybakiem specyficznym – złowione przez siebie okazy wpuszczał do wanny i obserwował. Kiedy się już napatrzył, zwierzęta trafiały z powrotem do jeziora.

W wieczorze wzięli także udział Bogdan Mizerski, kontrabasista i kompozytor, oraz Klaudia Kulawik. Autor „Esejów na głos i kontrabas” zaprezentował „Niemena pamięci rapsodii żalostną”. 11-letnia Klaudia zaśpiewała utwory zmarłego wokalisty.

Krystyna Miłtręga z Miejskiego Domu Kultury „Południe”, współorganizatorka wieczoru, była zachwycona: - Odebrałam chyba z 15 telefonów z gratulacjami! Ludzie dziękowali za ten wieczór, chwalili organizację. Nawet mój współpracownik, który na ogół jest sceptycznie nastawiony do tego typu wydarzeń, powiedział, że było genialnie. Spotkanie prowadził Maciej Szczawiński, dziennikarz Radia Katowice i krytyk literacki.

Czesław Niemen – a właściwie Czesław Juliusz Wydrzycki – urodził się 16 lutego 1939 r. w Starych Wasiliszkach (dziśejsza Białoruś). W 1958 r. jego rodzina wraz z falą repatriantów powróciła do Polski i osiedliła się w Gdańsku. Do śmierci ojca Czesław uczęszczał do tamtejszej szkoły muzycznej w klasie fagotu.

Początki jego kariery związane są z klubem studenckim Żak, w którym śpiewał piosenki latioamerykańskie. Po zwycięstwie w Festiwalu Młodych Talentów (1962 r.) współpracował z grupą Niebiesko-Czarni. Później założył własne zespoły - Akwarele, Niemen Enigmatic oraz Grupę Niemen. Z Akwarelami wystąpił na festiwalu w Opolu w 1967 r., gdzie brawurowo wykonał utwór „Dziwny jest ten świat”. Album pod takim

samym tytułem otrzymał pierwszą w historii Złotą Płytę, a wokalista stał się idolem młodzieży.



W latach 80. i 90. XX wieku koncertował, komponował i sporadycznie nagrywał. Zajmował się głównie pisaniem muzyki filmowej i teatralnej (m.in. do seriali „Przygrywka”, „Rodzina Leśniewskich” czy „Kłusownik”). Interesował się również malarstwem oraz grafiką komputerową.

Niemen znany był również z zamiłowania do poezji – w swoich utworach wykorzystywał teksty Norwida, Asnyka oraz Przerwy-Tetmajera, sam też pisał wiersze. Aranżacja Norwidowskiego „Bema pamięci żałobnego rapsodu” przyniosła mu spore uznanie słuchaczy.



Zmarł 16 stycznia 2004 r. na oddziale intensywnej terapii warszawskiego Instytutu Onkologii po długiej chorobie nowotworowej.